

Czasami wady zgryzu łatwiej się leczy nowoczesnymi aparatami stałymi.

# Ty też możesz mieć piękny uśmiech



Dr n. med. Emma Kiworkowa-  
-Rączkowska, Villa Nova  
Dental Clinic

*Na szczególną uwagę zasługują tzw. aparaty samoligaturujące. Polecane są nie tylko dorosłym, ale i dzieciom, np. gdy zęby są stłoczone.*

**B**ywa, że zanim ortodonta założy stały aparat, musi usunąć nawet kilka zębów. Zdarzają się bowiem wady zgryzu, przy których leczenie bez ekstrakcji nie jest możliwe. Tymczasem dopóki jeszcze młody organizm rośnie, np. u kilkunastoletnich dzieci, to nawet gdy zęby są wyjątkowo stłoczone, niekiedy udaje się ekstrakcji uniknąć. W takich sytuacjach sprawdzają się właśnie aparaty samoligaturujące. Nie ma w nich gumek, a drucik w zamkach utrzymywany jest dzięki specjalnym kłapkom, więc łatwiej się przemieszcza. W związku z tym równomiernie i jednocześnie z mniejszą siłą oddziałuje na wszystkie zęby (ich prawidłowe ustawianie przebiega wtedy prawie bezboleśnie, a czas leczenia staje się nawet o połowę krótszy niż przy zastosowaniu tradycyjnych metod).

Taki aparat założono nastolatce, u której występowało duże stłoczenie zębów, zarówno w łuku górnym, jak i dolnym. Po czterech miesiącach okazało się, że próba leczenia bez usuwania zębów zakończyła się sukcesem. Nie tylko wada została skorygowana, ale i poprawiły się rysy twarzy dziewczynki. I choć jeszcze nosi ona aparat, bo zostały drobne korekty (dotyczące i zgryzu, i ogólnej estetyki), z tak znakomitogo efektu mała pacjentka i jej rodzice są bardzo zadowoleni.



**PO założeniu aparatu**

■ Ustawienie zębów tuż po założeniu aparatu samoligaturującego. W górnej i dolnej szczęce niektóre zęby rosą krzywo.



**PO 4 miesiącach leczenia**

■ Wada została skorygowana (zgryz jest prawidłowy, a zęby równo ustawione, więc pozostały tylko końcowe korekty).